

Szanowni Państwo,

Dokładnie 8 lat temu – w sierpniu 2015 roku i dokładnie w tej sali, w której obecnie się znajdujemy rozpoczęliśmy wspólnie w wieloma organizacjami prorodzinnymi polskimi i zagranicznymi protest przeciwko wprowadzeniu do polskich szkół edukacji seksualnej według tzw. Standardów WHO. W manifestacji wzięło udział ponad 15 tys. osób z całej Polski – ponieważ rodzice... społeczeństwo nie chciało molestowania dzieci przez tzw. permissywizm seksualny oraz ideologię ruchów LGBT.

8 lat temu, to właśnie zaniepokojeni rodzice, domagający się od rządu Rzeczypospolitej Polskiej ochrony ich dzieci wypromowali aktualnie rządzącą partię, która obiecywała zmiany. To hasła ochrony dzieci przed gender, przed edukacją seksualną zmobilizowały wielu ludzi do głosowania na tych, którzy gdy przejęli władzę i przez dwie kadencje ją sprawowali zlekceważyli artykułowane wtedy społeczne postulaty.

Już w styczniu 2016 roku, podczas spotkania organizacji prorodzinnych w kancelarii prezydenta z jej podsekretarzem Wojciechem Kolarskim, a trzeba zaznaczyć, że mimo zmiany terminów sam prezydent Duda nie znalazł dla nas czasu, dowiedzieliśmy się, że rząd PiS zamierza prowadzić tzw. politykę „dialogu” z organizacjami lewicowymi. W spotkaniu uczestniczyło kilkanaście organizacji.

W grudniu 2015 roku rząd podpisał na forum Unii Europejskiej **deklarację (Lista) przyspieszonych działań na rzecz LGBT** – podpisał ją bez jakichkolwiek zastrzeżeń co do treści, takich jak choćby postulat legalizacji małżeństw homoseksualnych. Tylko veto premiera Viktora Orbána sprawiło, że dokument ze zgłoszonymi wyłączeniami (mającymi tylko pozorną wartość prawną) był procedowany kilka miesięcy później. W efekcie podpisania tej deklaracji od 2016 roku Unia, jako związek 28 państw (w tym Polski) działa oficjalnie na rzecz promocji rzekomych praw seksualnych homoseksualnych i osób lgbt. W 2016 roku, po podpisaniu tego właśnie aktu, stała się głównym uczestnikiem europejskiej parady gejowskiej.

Na tym się nie skończyło – w 2016 roku delegacja polskiego rządu przyczyniła się do przegłosowania na **forum OZN utworzenia mandatu „niezależnego eksperta ds. LGBT”**.

23 marca 2017 r. na 61. Posiedzeniu Komisji ds. Kobiet ONZ, Rząd PiS w imieniu Polski głosował na rzecz uznania nieznanymi prawu międzynarodowemu, „praw reprodukcyjnych i zdrowia seksualnego”.

To samo zrobił na 71. Posiedzeniu i każdym kolejnym.

Głosowanie na rzecz liberalnych zmian prawnych na arenie międzynarodowej stało się trwałym zwyczajem tych władz. **To działanie zakryte i medialnie niedostępne dla przeciętnego wyborcy.**

Paradoksalnie PO za czasów swoich rządów na forum międzynarodowym głosowała zawsze przeciwko tym ideologicznym projektom – czy pseudokonserwatywny PiS okazał się tu więc partią nadgorliwą?

Uchwalone przez rząd PiS prawo oświatowe **zobowiązuje szkoły do prowadzenia tzw. działań antydyskryminacyjnych**. Działalność antydyskryminacyjna jest zadaniem zleconym rządowi realizowanym przez samorządy również na terenie szkół.

Wraz z 2017 rokiem ruszyła w szkołach edukacja seksualna prowadzona w ramach **Narodowego Programu Zdrowia 2016-2020**. Seks-edukatorzy, zwani tutorami, prowadzili zajęcia z dziećmi bez nadzoru pedagogicznego. W ramach tego programu Fundacja Dajemy Dzieciom Siłę, która wsparła wprowadzenie edukacji WHO otrzymała 9 mln. zł na propagandę w ramach zbierania ankiet dotyczących pornografii.

Nawiasem mówiąc równoległe od początku **urzędowania rząd PiS podejmował działania utrudniające prowadzenie edukacji domowej**.

Działania rządu PiS nie wydawały się być przypadkowe, ale stanowiły realizację deklaracji, jakie złożył na forum międzynarodowym, pozostawały one od początku w rażącej sprzeczności z porządkiem naturalnym i Konstytucją RP oraz samym prawem międzynarodowym a także deklaracjami tej partii wobec jej elektoratu.

Im dalej, tym gorzej.

W ciągu 8 lat swojej działalności rząd PiS nie wypowiedział **Konwencji Stambulskiej**,

Nie uregulował kwestii aborcji, o czym może zgodzi się opowiedzieć nam Pan Mariusz Dzierżawski, choć społeczeństwo upatruje właśnie w tej kwestii potwierdzenia konserwatywnych dążeń tego rządu.

W maju 2022 Rada Ministrów przyjęła Krajowy Programu Działań na Rzecz Równego Traktowania, a w nim:

- Przeciwdziałanie naruszaniu zasady równego traktowania, w szczególności ze względu na:
... orientację seksualną.
- Współpraca z partnerami społecznymi, organizacjami pozarządowymi i innymi podmiotami w zakresie równego traktowania (sic)
- Wspieranie grup narażonych na dyskryminację na rynku pracy ze względu na ... orientację seksualną.
- Rozwijanie pozytywnych relacji w środowisku szkolnym, kształtowanie postaw prospołecznych, altruistycznych, poszanowania godności wszystkich osób i ich różnorodności!
- Realizacja kampanii społecznych, które mają na celu przeciwdziałanie dyskryminacji i kształtowanie tolerancji.
- Przeciwdziałanie i poprawa efektywnego ścigania przestępstw z nienawiści!

Przypominacie sobie Państwo na przykład że był taki projekt **ustawy o przeciwdziałaniu mowie nienawiści P. Szydło?**

Kolejno mamy zaakceptowane programy praworządności Mateusza Morawieckiego o podobnej treści.

W ciągu 8 lat rząd nie procedował ani jednego projektu ustawodawczego i programu organizacji prorodzinnych:

Family mainstreaming, najpoważniejszy antypornograficzny projekt ustawy Stowarzyszenia Twoja Sprawa wylądował w zamrażarce, podobnie inne.

Rząd Mateusza Morawieckiego podjął za to szereg działań wprowadzających **bardzo niebezpieczne ideologiczne projekty globalistyczne**. Nie pozostaną one bez skutku dla naszych dzieci i kolejnych pokoleń.

W polskie rodziny uderzają działania, takie jak: wyprzedaż majątku państwa polskiego, likwidacja górnictwa, wprowadzenie GMO, środki zapobiegania rzekomej pandemii, których efektem, a zapewne i celem było wprowadzenie regulacji nielegalnych praw ograniczających wolność Polaków, ograniczenie jakości świadczeń medycznych a w efekcie ok. 200 tys. ponadmiarowych zgonów - owoc polityki globalistów i ulegających im polskich władz. Przymus szczepienia się preparatem który nie przeszedł fazy testów, dla pracowników służby zdrowia, nauczycieli, wojskowych i bardzo duża, choć słabo nagłaśniana, niechętnie dokumentowana ilość zgonów w skutek NOP, zamknięcie dzieci przed komputerami i niedostępność do usług zdrowotnych. Likwidacja średniej przedsiębiorczości, upadki firm – to efekt działania tego rządu. Niewiarygodne rozdawnictwo, **200 mld długu poza budżetem Państwa**, zastaw na obligacjach skarbu państwa, jednym słowem likwidacja Polski – to spuścizna pozostawiona naszym dzieciom po 8 latach polityki uległej wobec globalistów. Eksperymenty Pfizera na kilkumiesięcznych niemowlętach w domach dziecka – to zbrodnia – nie mniejsza od tych niemieckich w latach 30-tych. Podobnie jak nie nienagłaśnianie jej w podległych rządowi mediach. Szczepienie dzieci w szkołach, nakłanianie ich do brania szczepionek bez wiedzy rodziców i konfliktowanie ich z nimi. Praktycznie nie notowano śmierci dzieci, spowodowanej Covidem, były śmierci dzieci i ostre powikłania po przyjęciu szczepionek. Wycofano się ze szczepień dzieci w wielu europejskich państwach w czasie, gdy u nas dopiero rozkręcała się kampania w polskich szkołach. Czy pamiętamy o zwolnionych nauczycielach, którzy się nie zaszczepili? A 114 lekarzach, których postawiono w stan oskarżenia, ponieważ sprzeciwili się rozpowszechnianiu nieprawdziwych informacji. Jedna lekarka została pozbawiona prawa wykonywania zawodu tylko dlatego, że kazała czytać pacjentom uważnie informację o zrzeczeniu się odpowiedzialności rządu za powikłania wskutek wziętej rzekomej szczepionki.

Po latach społecznego eksperymentu ilość samobójstw dzieci w Polsce jest drastycznie wysoka!

W 2017 roku utworzono przy **Ministerstwie Edukacji Departament Edukacji Włączającej**, którego działania bezpośrednio podlegają premierowi, jest to ideologiczny projekt równościowy i kolejny przykład uległości wybranego przez Polaków rządu wobec światowego globalistycznego lobby. Twierdzimy, że przyniesie on katastrofalne skutki tak szkolnictwu specjalnemu oraz ogólnie polskiej edukacji, o tym będą opowiadali kolejni prelegenci.

Gdy miały miejsce wszystkie wyżej opisywane działania, rząd utworzył różnego rodzaju zespoły ministerialne, których jedynym celem powstania było wydawanie publicznych pieniędzy i tworzenie wrażenia przychylności rządu dla działań prorodzinnych. Niektóre organizacje dały się na to nabrać. Wpłynęły na to również stosunkowo tak niewielkie granty (niewielkie w porównaniu do pieniędzy, które trafiły ostatecznie do środowisk lewicowych) Sprawily one, że ze strony wielu organizacji prorodzinnych przez 8 lat nie zaistniała najmniejsza krytyka wszystkich działań, które o tą krytykę i nacisk (mniej lub bardziej konstruktywny) aż się prosiły! Niektóre z organizacji wołały chronić rząd a nie polskie rodziny!!!

Palącym pytaniem, na które warto abyśmy tutaj wszyscy sobie odpowiedzieli jest: czy

organizacje nie powinny pozostać apolityczne, aby w sposób niezakłócony wypełniać postawione przed sobą cele?

Szanowni Państwo, w 2015 roku podczas naszej manifestacji przeciwko deprawacji dzieci – nie wiedzieliśmy, że działamy politycznie i wynosimy do władzy partię, która w imię przeciwdziałania deprawacji dzieci poprowadzi nas dalej w tym samym globalistycznym kierunku.